

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI SPRAWIEDLIWOŚCI
I PRAW CZŁOWIEKA
(NR 121)
z dnia 9 stycznia 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 121)

9 stycznia 2026 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Śliza (Polska2050)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- informacja na temat przyczyn oraz okoliczności zatrzymania przez Centralne Biuro Antykorupcyjne pana Dariusza K. – radnego Rady Miasta Częstochowy reprezentującego Lewicę oraz pana Łukasza B. – byłego przewodniczącego Rady Miasta Częstochowy i dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Częstochowie,
- informacja ministra sprawiedliwości na temat bulwersujących praktyk korupcyjnych ujawnionych w urzędach samorządowych, rządzonych i nadzorowanych przez aktywistów związanych z Koalicją Obywatelską oraz Lewicą, które obrazują głęboki kryzys praworządności oraz brak przejrzystości w zarządzaniu środkami publicznymi,
- dyskusja na temat mechanizmów, które pozwoliły na rozwój procederu korupcyjnego w województwie śląskim i innych jednostkach samorządu terytorialnego, oraz rekomendacji ministra sprawiedliwości mających na celu eliminację zaistniałych patologii w przyszłości.

W posiedzeniu udział wzięli: **Arkadiusz Myrcha** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Mariusz Tomaszewski** dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Narodowego Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Tomasz Strzelczyk** szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego, **Piotr Wrona** radny miasta Częstochowy, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu do spraw legislacyjnych Związku Miast Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Paulina Gabor**, **Szymon Dziadula** i **Daniel Kędzierski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Witam państwa posłów i zaproszonych gości. Witam pana ministra Arkadiusza Myrchę oraz pana Andrzeja Trzeciaka, głównego specjalistę Departamentu Prawa Karnego. Witam pana Tomasza Strzelczyka, szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, oraz pana Mariusza Tomaszewskiego, dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Narodowego KPRM. Witam pana Piotra Wronę, radnego miasta Częstochowy, oraz pana Marka Wójcika, przedstawiciela Związku Miast Polskich. Witam również państwa posłów.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Informuję, że posiedzenie Komisji zostało zwołane na wniosek grupy posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Porządek dzisiejszego posiedzenia obejmuje informację ministra sprawiedliwości oraz ministra koordynatora służb specjalnych, natomiast z przyczyn okoliczności zatrzymania przez CBA pana Dariusza K. oraz pana Łukasza B. będzie to również informacja ministra sprawiedliwości na temat bulwersujących praktyk korupcyjnych w urzędach samorządowych rządzonych i nadzorowanych przez aktywistów związanych z Koalicją Obywatelską oraz Lewicą, które obrazują głęboki kryzys praworządności oraz brak przejrzystości w zarządzaniu środkami publicznymi, jak również dyskusja na temat mechanizmów,

które pozwoliły na rozwój procederu korupcyjnego w województwie śląskim i innych jednostkach samorządu terytorialnego, oraz rekomendacji ministra sprawiedliwości mających na celu eliminację zaistniałych patologii w przyszłości.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Udzielam głosu przedstawicielowi wnioskodawców w celu przedstawienia uzasadnienia wniosku w przedmiocie zwołanego posiedzenia.

Posel Michał Wójcik (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, dziękuję bardzo za zwołanie tego posiedzenia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Myślę, że opinii publicznej należą się informacje, co się dzieje tak naprawdę w Częstochowie i co się dzieje w województwie śląskim. Dziękuję za dzisiejszą obecność prokuraturze i Centralnemu Biuru Antykorupcyjnemu.

W niektórych mediach pojawiają się tytuły, że w Częstochowie jest ośmiornica, która dotyka swoimi mackami nie tylko tego miasta i nie tylko okolicznych miejscowości, ale także samego Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach, więc całego województwa śląskiego. Poprosiliśmy o to spotkanie, ponieważ informacje medialne są bardzo różne i opinia publiczna ma prawo wiedzieć, co się tak naprawdę dzieje i czy to postępowanie, które jest prowadzone w tej chwili, jest rozwojowe, czy będzie jeszcze ktoś zatrzymany, czy nie.

Wiemy z komunikatu Centralnego Biura Antykorupcyjnego, że państwo sami przedstawiliście podstawę prawną, dając możliwość zgłaszania się osób, które mogą mieć wiedzę, a więc zakładam, że ta sprawa nie jest zamknięta, tylko jest sprawą rozwojową. My nie wiemy dokładnie, ile osób ma dzisiaj zarzuty – czy tych osób jest jedenaście, piętnaście, a może siedemnaście i czy zarzutów jest dwadzieścia, trzydzieści czy więcej. Ta sprawa rośnie z każdym miesiącem.

Przypomnę, że kilka miesięcy temu mieliśmy również posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka dotyczące byłego wicemarszałka województwa śląskiego. To niespotykana zupełnie sytuacja, w której jeden z najważniejszych urzędników związanych z Koalicją Obywatelską...

Apeluję też do pań posłanek z Koalicji Obywatelskiej, żebyście posłuchały o swoim koledze, który został wyprowadzony z gabinetu Urzędu Marszałkowskiego, potem widzieliśmy go w kajdankach, a potem został zastosowany najdalej idący środek zapobiegawczy, czyli tymczasowy areszt, który był przedłużany, co doprowadziło do tego, że wiele miesięcy siedział w areszcie.

Jest pan minister Myrcha, również z tego samego ugrupowania, więc od strony politycznej interesuje mnie, czy ten pan jest nadal zawieszony, czy został już wyrzucony z waszego ugrupowania? Chcę również zapytać prokuraturę, czy ten pan poszedł na współpracę z organami ścigania czy nie? Mówiąc językiem potocznym – sypał czy nie? Wiemy na pewno, że spędził w areszcie wiele miesięcy, a wyszedł po uchyleniu aresztu i zastosowaniu wielotysięcznego poręczenia i innych środków, takich jak dozór, zakaz kontaktu i zakaz opuszczania kraju. Zarzuty miał bardzo poważne, bo były to przyjmowanie korzyści majątkowych osobistych, uzależnienie czynności służbowych od uzyskania korzyści, pojawia się wątek prania brudnych pieniędzy. Chciałbym, że to było wyjaśnione, czy to jest prawda, czy nie.

Potem nagle okazało się, że jest kolejna osoba uwikłana, czyli kolejny przedstawiciel Koalicji Obywatelskiej, pan Łukasz B., przewodniczący Rady Miasta i dyrektor WORD. Wcześniej, o ile pamiętam, był zresztą kandydatem Koalicji na prezydenta. Prokuratura postawiła mu według informacji medialnych pięć zarzutów, w tym dwa korupcyjne: przyjęcie korzyści majątkowych w zamian za pośrednictwo w kontaktach z panem Bartłojem S., czyli byłym wicemarszałkiem województwa śląskiego, oraz przychyłność w podejmowaniu decyzji dotyczących dofinansowania jednego z częstochowskich klubów sportowych.

Czy miał jeszcze jakieś inne zarzuty? Jest taka informacja w mediach, ale chciałbym zweryfikować, czy jest to prawda, czy nie, że zarówno Bartłoj S., jak i Łukasz B. dopuszczali się przestępstw w związku z kampanią wyborczą. Czy to jest prawda, czy nie? Jeżeli chodzi o Łukasza B., zastosowano wobec niego poręczenie i zawieszono go w pełnieniu funkcji publicznych. Panie ministrze, interesuje mnie jednak, czy został on usunięty z waszego ugrupowania czy nie.

Sprawa jest rozwojowa i pojawił się kolejny radny, również miasta Częstochowy, ale tym razem związany z Lewicą, czyli Dariusz K., jednak tutaj nie mamy wiedzy, czy jest on związany z głównym wątkiem byłego wicemarszałka województwa śląskiego, czy nie. Nie mamy takiej wiedzy, więc chcielibyśmy dzisiaj poznać wszystkie informacje, które możecie nam państwo przekazać.

Tak jak powiedziałem, nie chcę wchodzić w tej chwili w kwestię ostatnich zatrzymań trzech osób, czyli architekta i dwóch przedstawicieli branży deweloperskiej, w kwestie dotyczące zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, bo myślę, że pan prokurator będzie o tym więcej mówił. Wiemy też, że w wątkach medialnych pojawia się rektor jednej z uczelni w Częstochowie Janusz K., który również miał usłyszeć zarzuty i został zawieszony w pełnieniu funkcji. Czy to jest prawda, czy nie? Czy jest on związany z tym wątkiem?

Powiem wprost – to jest bulwersujące. To, co się dzieje, jest bulwersujące. Ta sprawa pozostaje sobie tak delikatnie z boku, a przecież to jest bardzo poważna sprawa dotycząca korupcji, prawdopodobnie prania brudnych pieniędzy, poważnych przestępstw urzędników publicznych i zmian w ważnych dokumentach. Tymczasem tak cichaczem, gdzieś z boku ta sprawa jest prowadzona. Tak nie można. Zdecydowaliśmy się poprosić o takie nadzwyczajne posiedzenie, żeby opinia publiczna usłyszała wszystkie możliwe informacje do przekazania przez państwa w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo dziękuję.

Oddaję głos panu ministrowi. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, oczywiście postaram się w miarę możliwości podzielić się informacjami dotyczącymi tego postępowania, ale pragnę wyjaśnić dwie kwestie.

Po pierwsze, nie mamy przedstawiciela prokuratury, gdyż dzisiaj przedstawiciel prokuratury, czyli zastępca prokuratora krajowego, dokładnie na te pytania odpowiadał w ramach pytań bieżących. Już tę sprawę wyjaśniał, więc nie bierze teraz udziału w posiedzeniu tej Komisji, bo ta sprawa dzisiaj rano była przedmiotem dyskusji na sali plenarnej. Ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości zawsze mogę się podzielić wiedzą urzędowo znaną, natomiast pan poseł Wójcik wie, że Ministerstwo Sprawiedliwości w ramach swojej kompetencji nie ma informacji o tym, co się dzieje w prokuraturze, a tak przynajmniej jest w tej kadencji.

Na pewno chcę wyjaśnić dwie kwestie.

Po pierwsze, każde przestępstwo korupcyjne jest godne potępienia bez względu na to, kogo dotyczy, gdzie ono jest popełniane, w jakiej skali i przeciwko komu. Organy ścigania powinny ze wszystkimi postępować tak samo, zgodnie z literą prawa i zgodnie z Kodeksem postępowania karnego. Jeżeli pan poseł chce nadać tej sprawie jakiś polityczny ton, to wydaje mi się, że jest ostatnią osobą, która powinna się w tej sprawie – albo przynajmniej jego ugrupowanie – wypowiadać z uwagi na to, jak duża skala postępowań dotyczy osób związanych z tym ugrupowaniem, jeżeli chodzi o różne przestępstwa korupcyjne.

Nie zgodzę się też ze stwierdzeniem, że to postępowanie...

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie ministrze, sekunda.

Panie pośle Gosek, mam prośbę. Jeżeli będzie pan chciał zabrać głos w dyskusji, to go panu udzielię. Cały czas pan komentuje i przeszkadza pan w prowadzeniu Komisji. Upominam pana po raz pierwszy. Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, proszę kontynuować.

Sekretarz stanu w MS Arkadiusz Myrcha:

Chcę wyraźnie zaprzeczyć twierdzeniu, które wybrzmiało w wypowiedzi pana posła, jakoby ta sprawa była prowadzona gdzieś po cichu, w zaciszu, żeby była ona w jakiś sposób, jak rozumiem, wręcz wyciszana, bo jest wręcz przeciwnie.

Sam pan poseł w swoich wypowiedziach odniósł się do komunikatów prasowych w tej sprawie, a było ich dokładnie pięć, w których to szczegółowo opisywane są informacje, które na każdym z tych etapów mogły być udzielane. Te informacje były także potwierdzone dzisiaj w trakcie wystąpienia sejmowego. Ja oczywiście bazując na tych komunikatach i wszystkim tym, co jest publicznie dostępne, mogę o tej sprawie powiedzieć, potwierdzając, że jedna osoba ma postawionych pięć zarzutów, a druga wspomniana osoba ma postawione dwa zarzuty. Są zastosowane środki zapobiegawcze różnego rodzaju – od dozoru, poprzez poręczenie majątkowe, aż po zakaz kontaktu z innymi osobami czy pojawiania się w konkretnych miejscach.

Możemy także potwierdzić, że ta sprawa jest oczywiście w toku. Jakie są planowane etapy tego śledztwa, to oczywiście nie jest pytanie do nas. Nie wiem, czy ktokolwiek byłby w stanie podzielić się tą wiedzą publicznie. Nie wiem również, jakie będą kolejne decyzje procesowe i jaki jest harmonogram czasowy. W stosunku do tych pytań nie czujemy się w żaden sposób kompetentni, żeby na nie odpowiadać, natomiast wydaje się, że komunikaty prasowe, które są dostępne, dają odpowiedź na pewne pytania. Możemy je w tej chwili nawet odczytać, ale wydaje się, że to jest tylko zajmowanie czasu.

W trakcie dzisiejszego wystąpienia zastępcy prokuratora krajowego w tej sprawie na sali plenarnej padły chyba wszystkie możliwe odpowiedzi na pytania. Wedle mojej wiedzy w tej sprawie podejrzanych jest chyba siedemnaście osób, łącznie z ponad 30 zarzutami, ale to jest wiedza, którą też uzyskaliśmy z prokuratury. Nie znamy innych szczegółów ponad to, co jest w komunikatach. Jeżeli chodzi o pozostałe punkty posiedzenia, to oczywiście także jesteśmy do dyspozycji w ramach tego, do czego Ministerstwo Sprawiedliwości może się ustosunkować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu przez pana Tomasza Strzelczyka, szefa CBA.

Szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego Tomasz Strzelczyk:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, coś mogę dodać poza tym, co powiedział przed chwilą pan minister?

Ja nie czuję się upoważniony, żeby mówić publicznie o tym, na jakim etapie jest postępowanie. Centralne Biuro Antykorupcyjne, którego mam zaszczyt być kierującym w tej chwili, robi wszystko to, co do niego należy, czyli realizuje swoje ustawowe zadania. Robimy to, co ustawodawca na nas nałożył, i wydaje mi się, że całkiem nieźle nam to wychodzi. To tyle.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję serdecznie.

Otwieram dyskusję. Kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Posel Lidia Burzyńska (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo.

Szanowny panie przewodniczący, szanowny panie ministrze, szanowni państwo, jestem posłem z Częstochowskiej. Pytanie bieżące, o którym pan minister – nie wiem, czy świadomie i z rozmysłem – powiedział, że miało ono polityczny ton, kierowałam ja. Muszę panu powiedzieć, a chyba pan wie albo powinien pan wiedzieć, że zastępcę prokuratora krajowego właściwie używał tych samych sformułowań, co pan i co pan z CBA, czyli „nie jestem upoważniony, sprawa jest w toku, nie można nic więcej powiedzieć”.

Panie ministrze, proszę nie mówić, że dzisiejsza informacja czy pytanie w Sejmie przyniosły jakiegokolwiek inne rozwiązania. My, mieszkańcy Częstochowy, około dwustutysięcznego miasta, mamy szczątkowe informacje. To jest jedna rzecz. Sprawa trwa od 2024 r. i dotyczy ludzi, którzy zarządzają naszym miastem, naszą duchową stolicą, bo pan wicemarszałek został wyprowadzony ze swojego urzędowania. To dotyczy przewodniczącego rady miasta, dotyczy radnych, a chyba nie muszę przypominać nikomu, że w Częstochowie od wielu lat rządzi Koalicja Obywatelska właśnie z Lewicą.

Proszę mi wytłumaczyć, jak to się dzieje, że pan Łukasz B. ma zakaz kontaktowania się z radnymi, ma zakaz wchodzenia do urzędu miasta, ma szereg obostrzeń, ale jest przewodniczącym zgromadzenia Związku Komunalnego Gmin ds. Wodociągów i Kanalizacji w Częstochowie? Czyli radni muszą uciekać, żeby przypadkiem nie spotkać się z tym panem, bo przecież jest na wolności, gdyż wpłacił prawie 250 tys. zł kaucji i cieszy się wolnością. Póki co jest domniemanie przestępstwa, natomiast wciąż jest on szefem Związku Komunalnego. Czy wy nie widzicie, że to jest sprzeczność?

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł, metoda środków zapobiegawczych polega na tym, żeby nie wnosić informacji z postępowania i nie przekazywać sobie informacji o postępowaniu, natomiast nie chodzi o sam zakaz kontaktowania się z danymi osobami, bo z danymi osobami można się kontaktować, tylko nie można przenosić informacji. Taka jest idea środków zapobiegawczych. Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący Tomczykiewicz.

Posel Maciej Tomczykiewicz (KO):

Chciałbym zacząć od pytania retorycznego. Kolega poseł zapytał, czy panowie, którzy dostali zarzuty, nie są już członkami Platformy Obywatelskiej. Chcę zapytać, czy członkami Prawa i Sprawiedliwości pozostają posłowie Matecki, pan poseł Woś, pan poseł Ziobro, pan poseł Macierewicz, pan poseł Romanowski czy pan poseł Szczucki? To jest pytanie oczywiście retoryczne, bo wiemy, że tymi członkami są.

W zakresie toczącego się postępowania mam pytanie do ministerstwa, prośbę de facto o przekazanie do prokuratora prośby o wyjaśnienie takich kwestii, czy prawdą jest, że radny, który dostał zarzuty i został obłożony środkami zapobiegawczymi, nie został dopuszczony do zaznajomienia się z aktami postępowania pomimo takiego wniosku zalegającego od kilku tygodni w tej sprawie. Nie chodzi tu o sytuację, gdzie prokurator odmawia dostępu do tych akt z jakichś powodów, co można by było zaskarżyć i kwestionować, tylko chodzi o sytuację, w której prokurator prowadzący śledztwo w ogóle nie rozpatruje takiego wniosku, doprowadzając do sytuacji, w której obrońca osoby podejrzanej, składając zażalenie na zastosowane środki, musi się opierać na swoich domysłach, bo nie ma dostępu do akt.

Czy to jest normalna sytuacja, że prokurator przez wiele tygodni nie wydaje decyzji tak ważnej dla prawa do obrony w postępowaniu? Czy adekwatnym zabezpieczeniem jest kwota 250 tys. zł, jak powiedziała pani poseł, w sytuacji, kiedy kwota korzyści majątkowej, która jest zarzucana panu radnemu, to jest, zdaje się, 5,5 tys. zł i karnet na mecze Włókniarza Częstochowa? Czy to jest, aby na pewno środek adekwatny? To jest drugie pytanie.

Czy jeżeli prawdą jest, że jednym ze środków zapobiegawczych jest zakaz wejścia do urzędu miejskiego dla obywatela danego miasta, który może tam mieć do załatwienia najzwyklejsze sprawy urzędowe... Czy to jest w ogóle środek legalny i zgodny z polską konstytucją? Ja nie kwestionuję potrzeby stosowania środków zabezpieczających, ale czy aby na pewno jest to środek właściwy? Proszę o kontrolę w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Wójcik i zamykam dyskusję w tym zakresie.

Posel Michał Wójcik (PiS):

Uważam, że pan poseł Tomczykiewicz miał znakomite wystąpienie, bo właściwie jak w soczewce pokazał pan całą patologię waszego ugrupowania.

Panie przewodniczący, ja jestem oburzony, że nie ma prokuratury. Szef CBA osobiście przychodzi, a żaden prokurator nie przychodzi.

Panie ministrze, jaki związek ma to, że było pytanie w sprawach bieżących, gdy wiadomo, że jest limit czasu? Jaki to ma związek z tym, że prokuratura się dzisiaj nie pojawiła, a pojawił się tylko pan, chociaż nie ma pan żadnej wiedzy? Przecież o to nam chodziło, żebyśmy mieli wiedzę z postępowania. To jest po prostu kpienie sobie z ludzi. Przecież to ma charakter otwarty. Ludzie to oglądają. To jest zupełnie niedopuszczalna sytuacja.

Druga rzecz – ja sobie nie życzę, żeby pan opowiadał o tym, że my jesteśmy przestępcami. Pan jest kłamcą i mówię to publicznie.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie pośle, bardzo proszę o ważenie słów. Pan poseł Gosek dostał już jedno ostrzeżenie, więc zwracam panu uwagę po raz drugi.

Posel Michał Wójcik (PiS):

Panie przewodniczący, chcę dokończyć.

Chodzi mi o to, że to, co pan mówił w sprawie Funduszu Sprawiedliwości, okazało się nieprawdą. Pan dobrze wie, a dzisiaj zarzuca nam pan, że my jesteśmy skorumpowanymi ludźmi i przestępcami. Niech pan powściągnie ten język. To jest ważna i gruba sprawa, bo sprawa korupcji jest grubą sprawą, a my dzisiaj nie możemy dostać na ten temat żadnej informacji.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję w tym zakresie.

Wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia Komisji. Zamykam Komisję.